

Dr hab. prof. nadzw. UŚ Jan Iwanek
Uniwersytet Śląski

Opinia o dorobku naukowym pana dr Cezarego Trosiaka w postępowaniu habilitacyjnym, w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki o polityce.

Opinia została przygotowana na zasadach i kryteriach określonych w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w dziedzinie sztuki (Dz.U. nr 65 poz.595), ze zmianami wprowadzonymi ustawą z 11 marca 2011 r. o zmianie o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w dziedzinie sztuki i niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 84, poz.455) wraz z późn.zm., a także na regulacjach rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz.U. nr 196, poz.1165) i rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 22 września 2011 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz.U. nr 204, poz.1200), a także na podstawie dokumentacji przekazanej przez pana prof.dr hab. Adama Stelmacha, Dziekana Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, w związku z decyzją Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułu Naukowego z dnia 6 września 2016 r.

1.Sylwetka akademicka Kandydata – informacje ogólne

Postępowanie habilitacyjne dr Cezarego Trosiaka zostało wszczęte po 18 latach od uzyskania stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych w Uniwersytecie Adama Mickiewicza i zbliżonym okresie zatrudnienia na stanowisku adiunkta, w obecnej macierzystej jednostce akademickiej. Kariera zawodowa dr Cezarego Trosiaka jako nauczyciela akademickiego jest zatem przykładem długiego i solidnego przygotowania do roli samodzielnego pracownika nauki. W szeroko pojętej humanistyce taka sytuacja jest niejednokrotnie uzasadniona. Wynika ona nie tylko z konieczności wieloletnich studiów i badań, ale także pobytów akademickich za granicą. Nierzadko jest to też uzależnione od tematyki prowadzonych badań, ich oryginalności, poszukiwania własnej tożsamości i

podążania ścieżkami niezbadanymi przez innych. Zaznaczam te okoliczności natury ogólnej, gdyż w żadnym razie nie oceniam długiego okresu jaki upłynął od uzyskania stopnia doktora krytycznie czy niekorzystnie dla Habilitanta.

Pan dr Cezary Trościak ukończył studia socjologiczne w Uniwersytecie Adama Mickiewicza w 1984 r. Po studiach, w latach 1984 - 1986 pracował, w Ośrodku Informacji Naukowej Technicznej i Ekonomicznej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, a następnie jako asystent w Ośrodku Analiz Społecznych Związku Młodzieży Wiejskiej. W tym okresie uczestniczył w badaniach społeczności wiejskiej. W latach 1992-1993 pracował jako asystent w Instytucie Zachodnim w Poznaniu. Zajmował się wówczas badaniami mniejszości niemieckiej. W 1994 r. został przyjęty do pracy w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Adama Mickiewicza. Tam też obronił pracę doktorską na temat „Procesy kształtujące pogranicze polsko-niemieckie po II wojnie światowej” napisaną pod kierunkiem prof. dra Stanisława Lisieckiego.

W swej działalności dydaktycznej w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza prowadził zajęcia w formie wykładów i seminariów na kierunkach politologia, stosunki międzynarodowe, dziennikarstwo i komunikacja społeczna oraz bezpieczeństwo narodowe. Jest współautorem podręcznika akademickiego *Country Report: Poland. Comparative European Governance and Management*, wydanego w Niemczech i używanego do studiowania tematyki polskiej przez szereg uczelni z tego kraju.

2. Osiągnięcia naukowe

A. Stosownie do przepisów art.16 ust.2, pkt 1 ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w dziedzinie sztuki, podstawą postępowania są wskazane przez Habilitanta najważniejsze osiągnięcia naukowe, na które składają się:

I. książka „Górny Śląsk między regionalizmem, autonomią a separatyzmem” (Wyd. Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, 2016 r. ss. 316). Recenzentem książki był prof.zw.dr hab. Andrzej Sakson.

II. cykl 12 artykułów i rozdziałów w pracach zbiorowych, który to dorobek Habilitant tytułuje „**Procesy społeczno - polityczne zachodzące na Górnym Śląsku po roku 1989 – między ograniczeniami determinowanymi przeszłością a wyzwaniem warunkowanymi współczesnością**”.

Pozostałe wskazane publikacje to:

1. Artykuły w czasopiśmie naukowych:

- Zapisy ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym a

oczekiwania Ślązaków, „Przegląd Politologiczny”, nr 4/2015;

- The determinants of the influence of the culture, tradition and language of the German minority on the intangible heritage of Poland and Germany, "Public policy and Economic Development" 4(8)/2015;

- Współczesny polski patriotyzm: między wspólnotą narodową a wspólnotą regionalną, „Przegląd Politologiczny”, nr 4/2014;

- 2013, Dyskusja i spory wokół wprowadzania podwójnych nazw miejscowości na terenie Górnego Śląska, „Przegląd Politologiczny”, nr 2/2013;

- Uwarunkowania i perspektywy dyskusji na temat narodu śląskiego, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 1-2/2009.

2. Rozdziały w wydawnictwach zbiorowych:

- Relacja mniejszość niemiecka „większość” śląska, [w] A. Adamczyk, A. Sakson, C. Trosiak, Między lękiem a nadzieją. Dziesięć lat funkcjonowania ustawy o mniejszościach narodowych etnicznych oraz o języku regionalnym (2005-2015), Poznań, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, 2015;

- Dwa separatyzmy: separatyzm górnośląski w II Rzeczypospolitej i III Rzeczypospolitej analiza uwarunkowań, [w] M. Domagała, J. Iwanek, Autonomia terytorialna w perspektywie europejskiej. Tom I Teoria-Historia, Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek 2014;

- Dziedzictwo kulturowe Górnego Śląska elementem budowy górnośląskiej tożsamości regionalnej, [w] H. Chałupczak, M. Pietraś, E. Pogorzała, Europa Środkowo-Wschodnia w procesie transformacji i integracji. Wymiar społeczny, Zamość, Wydawnictwo Officida Simonidis 2013;

- Czy mniejszość niemiecka może być szansą na promowanie Śląska Opolskiego jako regionu europejskiego, [w] N. Honka, Społeczno-ekonomiczne i kulturowe uwarunkowania rozwoju marki regionu, Krapkowice-Opole, Editio Silesia 2013;

- Od "Wasserpolaków" do Volksdeutschów. Od polskiej ludności rodzimej do mniejszości niemieckiej i "narodu śląskiego", [w] P. Hauser, W. Mazurczak, Dwa dwudziestolecia. Geopolityka, Poznań, Wydawnictwo Poznańskie 2010;

- A stranger at home. A study of inter-group distance, [w] J. Jańczak Conflict and Cooperation in Divided Cities, Berlin, Logos Verlag 2010;

- „Autochtonizacja” ludności polskiej przybyłej na Śląsk Opolski po II wojnie światowej, [w] N. Honka, Wielokulturowość jako atut w promocji regionu, Łubowice-Opole, Editio Silesia 2009.

Zadaniem recenzenta jest odpowiedź na pytanie czy wskazany dorobek stanowi ważny wkład w rozwój w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauk o polityce, a w tym przypadku, w szczególności, w rozwój badań nad społecznymi i politycznymi zagadnieniami Górnego Śląska po 1989 r.? Bez wątplenia na wstępie najważniejszą kwestią pozostaje ocena założonych celów badawczych, hipotez, struktur dzieł, ich wiarygodności ze względu na wykorzystany materiał empiryczny i literaturę przedmiotu, a także zasady formułowania wniosków i weryfikacji założeń wstępnych. A także odpowiedź na pytanie czy publikacje mają charakter monotematyczny i mieszczą się we wskazanym w tytule dorobku „Procesy społeczno - polityczne zachodzące na Górnym Śląsku po roku 1989 – między ograniczeniami determinowanymi przeszłością a wyzwaniem warunkowanymi współczesnością”?

Habilitant w autoreferacie wskazuje następujące podstawowe pytanie badawcze: dlaczego Górnoszlązacy chcą być narodem i jakie to generuje konsekwencje polityczne? Pytanie to – jak zaznacza - odnosi się do perspektywy politologicznej. Nie jest też, jak pisze, w żadnym razie pytaniem: czy Górnoszlązacy są narodem? A to dlatego, że jest ono trudno weryfikowalne, między innymi dlatego, że odpowiedź na nie rodziłaby konieczność przyjęcia określonej definicji narodu. Habilitant wydzielił trzy obszary badawcze związane z tym zagadnieniem, które opisuje w następujący sposób: 1) Pierwszy dotyczy uwarunkowań historycznych i politycznych rodzimych mieszkańców Górnego Śląska, którzy po 1945 r. zostali włączeni do polskiej wspólnoty narodowej, a którzy w części dystansowali się od tej przynależności. Skutkiem tego było, po 1989 r., zakwestionowanie przez nich swego polskiego pochodzenia. Część z nich wyraźnie deklarowała swe niemieckie pochodzenie, a inni wskazali śląskość jako jedyną afiliację. Na uwagę zasługuje dodatkowo fakt, że to zadeklarowanie swojego niemieckiego pochodzenia ma miejsce w tej części Górnego Śląska, która po jego podziale na część polską i niemiecką przypadła stronie niemieckiej wraz z częścią ludności, która w trakcie plebiscytu górnośląskiego opowiadała się za przyłączeniem tego regionu do Polski; 2) Ten wątek wiąże się z analizą procesu scalania ludności polskiej przybyłej na Górny Śląsk z ludnością rodzimą (ich „autochtonizację”). W okresie PRL-u ludność napływowa i ludność autochtoniczna często funkcjonowały obok siebie. Dopiero od roku 1989, gdy zaczął

się proces upodmiotawiania społeczności regionalnych, w tym mniejszości etnicznych i narodowych, Górnolązacy i Kaszubi wyartykułowali żądania uznania ich prawa do zachowania swojej tożsamości, która nie zawsze jest tożsama z tożsamością polską; 3) Trzecim obszarem są podziały polityczne wstępujące na samym Górnym Śląsku analizowane z perspektywy aspiracji części rodzimych Górnolązaków do wyemancypowania się z polskiej wspólnoty narodowej. Problem ten wyraźnie został unaoczniony po opublikowaniu wyników Narodowego Spisu Powszechnego w 2002 r. i miał swój wyraz w dążeniu Górnolązaków do swojej odrębności, w tym, w dążeniu do uznania ich za mniejszość narodową. W tym nurcie badań – zdaniem Habilitanta - mieści się także poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: na ile wieloetniczność Górnego Śląska może być determinantą jego rozwoju?

Nie tylko ze względu na ostatnie dzieło (czas wydania), ale przede wszystkim dlatego, że jest to publikacja w formie książkowej, w pierwszej kolejności ocenie należy poddać pracę „Górny Śląsk między regionalizmem, autonomią a separatyzmem”. Znajdujemy w tej pracy pytania identyczne jak wyżej opisane (por.s.14, 16-18). Są to identyczne zakresy problemowe. Tym samym Habilitant jednoznacznie wskazał te same cele badawcze książki jak i nieco odmiennego, i szerszego tematu badawczego. Tematu badawczego, który sam określił, a który niewątpliwie odnosi się do rozleglejszego spektrum zagadnień w procesie poznania naukowego. Nie jest to, w mej ocenie, rozwiązanie najlepsze, a nawet do pewnego stopnia mylące czytelnika.

W intencji Habilitanta, monografia jest podsumowaniem badań nad procesami społeczno-politycznymi na Górnym Śląsku po 1989 r. (s.10 autoreferatu). Wstęp książki należy do obszernych. Autor omawia naukowe przyczyny podjęcia tematu (osobiste pominiemy), założenia metodologiczne, niezbędne dla tej pracy kategorii naukowe, a także uzasadnienie teoretyczne, które są dość skromne, ale z powodzeniem można je zaliczyć do części rozważań metodologicznych. Nie ma potrzeby by autorzy zawsze szczegółowo rozwijali i przedstawiali bogate w nauce koncepcje metodologiczne. O wiele bardziej ważne jest zajęcie stanowiska i dokonanie pewnego wyboru w tej materii, wyłącznie po by czytelnik mógł ocenić czy we właściwych partiach dzieła zostały zastosowane i mogły posłużyć do formułowania wniosków finalnych. Ta uwaga odnosi się także do wskazania podstawowych kategorii jakich Autor w pracy używa. W tym przypadku wynikają one wprost w tytule książki. Jest to tym bardziej niezbędne, że użyte kategorie stosowane są w wielu naukach humanistycznych i społecznych, i między innymi z tego powodu są wieloznaczne. W uwadze Autora pozostają zatem pojęcia regionu, regionalizacji, regionalizmu, tożsamości regionalnej,

autonomii i separatyzmu. Problematyka ta zapowiedziana i skrótowo opisana we wstępie, została przedstawiona w rozdziale I „Podstawowe kategorie teoretyczne pracy” (s.45-95). Jest to rozdział obszerny (około 1/6 właściwego tekstu dzieła) – o czym poniżej.

We wstępie nakreślono także tezy (poprawniej należałoby je określić jako hipotezy) jakie Autor uważa za istotne w swych rozważaniach. Co do zasady są to ważne, szczególnie w pracach awansowych, wstępne założenia badawcze. W tym przypadku dochodzi jeszcze dodatkowa okoliczność. Nie muszę uzasadniać, że tematyka dotycząca Górnego Śląska, w tym górnośląskiego regionalizmu, była już w nauce podejmowana niejednokrotnie, w efekcie czego istnieje bardzo bogata literatura (zresztą w bardzo syntetycznym zakresie opisany został w pracy dotychczasowy dorobek naukowy w piśmiennictwie polskim – s. 30-42), a zatem poszukiwanie oryginalności dzieła należy doszukiwać się nie w samej podjętej przez dr Cezarego Trosiaka tematyce badawczej, ile w tym co Habilitant zamierza zweryfikować dzięki postawionym przed sobą hipotezom. Innymi słowy chodzi o reinterpretację dotychczasowych ustaleń naukowych. Hipotezy te warto przytoczyć *in extenso*, a to dlatego, że Habilitant podjął się zadania niełatwego :

„1. Transformacja społeczno-ustrojowa wywołała dyskusję na temat organizacji państwa, a tym samym pojawiła się kwestia relacji między centrum a regionami. Temat ten był szczególnie istotny dla państw Europy Środkowo-Wschodniej doświadczonych funkcjonowaniem przez niemal pół wieku w warunkach „centralizmu demokratycznego”.

2. Dyskusja europejska w decydujący sposób wpłynęła na przebieg i treści dialogu, przyjmującego często formę sporu, na temat „kwestii regionalnej”. Poruszane w tejże dyskusji kwestie słuszności przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, warunków na jakich powinno się ono odbyć oraz, po 2004 roku, formy członkostwa Polski w strukturach unijnych miały zasadniczy wpływ na treści się dyskusji dotyczącej kształtu „kwestii regionalnej” w Polsce.

3. Pojawienie się w dyskursie publicznym „kwestii regionalnej” zapoczątkowało dyskusję na temat podstaw tej odrębności, a tym samym pojawiła się tendencja do definiowania tożsamości regionalnych, szczególnie na Ziemiach Zachodnich i Północnych a tym samym również w zachodniej części Górnego Śląska.

4. „Separatyzmy” występujące w niektórych regionach Polski są niewątpliwie wynikiem dystansowania się ich przedstawicieli od „kulturowego etosu” polskiego. Początkowo wskazywano głównie „separatyzm niemiecki”, którego przejawem było zadeklarowanie swojej niemieckiej tożsamości przez część ludności rodzimej zachodniej części Górnego Śląska. Drugim separatyzmem jest „separatyzm śląski” występujący na obszarze całego

Górnego Śląska, jednak do tej pory jest on nadal wyraźniejszy na terenie województwa śląskiego. Wyniki spisu powszechnego ludności z roku 2011 wskazują na dynamicznie rosnącą siłę „kulturowego separatyzmu” śląskiego.

5. Górnoszlązacy dopiero w warunkach, powstałych w wyniku przemian zapoczątkowanych wydarzeniami z roku 1989 i lat następných, czyli demokratyzacją życia społeczno-politycznego oraz członkostwo Polski w Unii Europejskiej, uzyskali szansę na realizację swoich aspiracji społecznych, politycznych, kulturowych, których wcześniej w konfrontacji z państwem niemieckim, polskim i czechosłowackim (obecnie czeskim) nie mogli zaspokoić. Było to niemożliwe głównie dlatego, że państwa te dążenia Górnoszlazaków postrzegały jako zagrożenie dla swojej integralności.

6. Od momentu ogłoszenia wyników spisów powszechnych z lat 2002 i 2011 na Górnym Śląsku mamy do czynienia w rywalizacją między mniejszością niemiecką a Górnoszlazakami deklarującymi swoją odrębność etniczną względem narodu polskiego. W perspektywie najbliższych kilku dekad dojdzie do liczebnej marginalizacji mniejszości niemieckiej a głównym aktorem politycznym górnoszlazkiej sceny regionalnej staną się bezprzymiotnikowi Górnoszlazacy.” (s.29-30).

Uwaga jaka się od razu nasuwa to ta, że niektóre z wymienionych „tez” mają charakter konstatacji o charakterze ogólnym, a także i to, że są już powszechnie znane i uznane. Nie tylko dlatego, że zostały w nauce już przeanalizowane, ale także i z tej racji, że odnoszą się generalnie do zagadnienia decentralizmu współczesnego państwa demokratycznego (dotyczy to 1 i 2 tezy, a po części także i 3). Za nowe, gdyż do tej pory słabo zdiagnozowane, uznać należy „tezy” od 4 do 6, a w szczególności te sformułowania, w których użyto słowa „separatyzm”. Zakreślają one w miarę precyzyjnie ramy badawcze książki. Niewątpliwie pomocnym w rozumieniu zamierzeń Autora są Jego rozważania terminologiczne zawarte w rozdziale I.

Autor opisuje kilka kategorii związanych z tematem dzieła. Jest to ważny zabieg metodologiczny i metodyczny, uwiarygodniający konstrukcję i narrację książki. Poza tym, w pracach awansowych powinien On dowodzić znajomości zagadnień metodologicznych. Nie jest przy tym konieczne by autor tworzył własne propozycje terminologiczne, choć zapewne jest to rozwiązanie teoretycznie najlepsze. W zupełności wystarczy by, po nawet krótkiej prezentacji ważnych i uznanych w literaturze przedmiotu propozycji, autor dokonał wyboru tych terminów naukowych, które w jego opinii obiektywnie pozwolą na interpretowanie analizowanych w pracy zjawisk. Habilitant odniósł się do tej kwestii w zróżnicowany sposób. W pierwszy kolejności zaprezentowane zostały kategorie tożsamości i tożsamości

regionalnej. Słusznie stwierdza, że w naukach o polityce są to pojęcia rzadko stosowane. Bardziej przydatne w socjologii, a do pewnego stopnia w historii. Zwracając uwagę na wielopoziomowość tożsamości, trafnie Habilitant skupił się na tożsamości zbiorowej, w tym oczywiście regionalnej. Znajdujemy tu rzetelną charakterystykę i przegląd stanowisk teoretycznych wybitnych znawców tych zagadnień, oczywiście, a może przede wszystkim, nie tylko polskich. Podobną opinię można sformułować o opisywanych pojęciach regionu, regionalizacji i regionalizmowi. Także i w tych przypadkach, nie znajdujemy tu jednej definicji, którą by Autor zakwalifikował jako najbardziej przydatną w swych dalszych rozważaniach. Zabieg ten jest ze wszech miar uzasadniony. Złożoność badanych zjawisk skłania do wyodrębnienia wielu cech omawianych zjawisk i procesów, co uczyniono, a w konsekwencji przywołania wielu stanowisk w nauce. Utylitarnie znaczenie takiego podejścia rodzi jednak pewne ryzyko: zdecydowanie większą trudność w formułowaniu jednoznacznych wniosków końcowych, co w konsekwencji może zmniejszać eksperckie znaczenie dzieła na rzecz jego roli w dalszej debacie naukowej. W naukach humanistycznych i społecznych jest to niejednokrotnie uzasadnione. O ile te fragmenty rozdziału I (podobnie jak dotyczące pojęcia separatyzmu) oceniam wysoko, to muszę się krytycznie odnieść do części dotyczącej pojęcia autonomii. Po pierwsze, w moim przekonaniu, nie istnieje autonomia jako taka (podobnie jak i demokracja). Zawsze jest „przymiotnikowa”. Konstrukcje teoretyczne, które ją definiują z reguły są tworzone w odniesieniu i na podstawie już zaistniałych lub istniejących form ustrojowych. Po drugie, w głównym nurcie zainteresowań nauk o polityce znajduje się władza publiczna, a tym samym do rozważań o formie rządów na poziomie regionów, powinna być włączona, jeśli występuje tam autonomia (poza samorządem terytorialnym albo jednostkami federacyjnymi) to autonomia jako autonomia terytorialna, polityczna. Zastosowanie innego pojęcia autonomii, niż autonomii terytorialnej do rozważań naukowych o Górnym Śląsku jest pozbawione racji. Uzasadnia to nie tylko bogata historia autonomii terytorialnej województwa śląskiego w okresie II RP, jak i współczesne reklamacje polityczne organizacji regionalnych. Po trzecie, dorobek polskiego piśmiennictwa o autonomii terytorialnej w demokracjach współczesnych jest na tyle znaczny, że wymagałby szerszego przedstawienia. Uwaga ta wydaje się tym zasadniejsza, że opracowania te mogą z powodzeniem służyć do analizy autonomii politycznej województwa śląskiego w latach 1922-1939. To bogate doświadczenie polityczne II Rzeczypospolitej pozwala prowadzić badania porównawcze nad zróżnicowanymi rozwiązaniami tej regionalnej formy ustrojowej w demokracjach współczesnych. Habilitant co prawda przywołuje moją definicję współczesnej autonomii terytorialnej, ale nie kontynuuje tego wątku. Nie odnosi

tego pojęcia i formy ustrojowej do występujących w wielu państwach demokratycznych autonomii politycznych. I na koniec uwag do tej części, wypada stwierdzić, że o ile uzasadnione w pełni jest opisywanie pojęcia separatyzmu (co Autor uczynił bardzo kompetentnie, choć można doszukiwać się pewnych uproszczeń, jak choćby wskazywanie jednorodnej etniczności Szwajcarów), o tyle automatyczne zestawianie go z pojęciem autonomii uważam za zabieg zbyt daleko idący, choćby z tego powodu, że utrwała fałszywy stereotyp, że ustrój autonomii terytorialnej niechybnie prowadzi do separatyzmu i dezintegracji terytorialnej państwa. Już uwaga, że oto autonomia i separatyzm są najbardziej radykalnymi przejawami regionalizmu (por.s.80) jest w znacznej mierze przesadzona. Choćby dlatego, że dla badacza ustrojów tym najbardziej „radykalnym”, jeśli pozostać przy tym sformułowaniu, bo najbardziej zdecentralizowanym, jest ustrój federalny. Stopniowalność pozycji ustrojowej regionów w demokracjach współczesnych jest wyraźna i w literaturze politologicznej opisana: od samorządu terytorialnego, poprzez autonomię terytorialną do pozycji części składowej federacji. I nie są to rozwiązania całkowicie rozłączne. Stopniowalność ta jest do tego stopnia istotna, że wzbogaca ważną ustrojową zasadę demokracji: zasadę podziału władz (tradycyjnie horyzontalną) o podział wertykalny (pomiędzy władze centralne a władze regionalne i lokalne).

Rozdział historyczny (*Górny Śląsk od początku XX wieku do 1945 roku* zapewne nie był łatwy do napisania, gdyż należało, bez mała w *pigułce*, opisać bogate dzieje Górnego Śląska. Choć rozdział ten zawiera bardzo wiele faktów i opinii naukowych, to jednak nie można go zakwalifikować jako tekstu nacechowanego w pełni historyczną kompletnością. Opinia ta nie jest bynajmniej zarzutem, wszak książka jest co prawda najważniejszą częścią dorobku naukowego Habilitanta, ale nie występuje On o stopień naukowy z historii. Autor przedstawił, co jest Jego prawem, taki wybór i charakterystykę wydarzeń, które nawiązują do przedstawienia tej części historii Górnego Śląska, która wiąże się z przyjętą kategorią jaką jest separacja. Problem jednak w tym, że praca w tytule zawiera również słowo „autonomia”. Dlatego, musi dziwić, że kwestii autonomii poświęcono zdecydowanie za mało. Habilitant ograniczył się w zasadzie do projektów autorstwa szeroko pojętej strony niemieckiej. Pominęto prawie w zupełności tę autonomię terytorialną, która funkcjonowała w granicach województwa śląskiego w latach 1922-1939. Znajdujemy co prawda krótką wzmiankę (s.98-99) o polskiej ustawie konstytucyjnej z 15 lipca 1920 r. o statusie organicznym tego województwa, a także krótką wzmiankę o Sejmie Śląskim (s.113), ale niestety to jest wszystko. W pracy, która dotyczy kwestii regionalizmu, autonomii i separatyzmu Górnego, i to pracy o ambicjach politologicznych, jest to wada bardzo poważna. Ponadto, pominął Autor

w zupełności kwestię powstań śląskich. Dziwi to tym bardziej, że wzmianki o roli powstań znajdujemy w innych tekstach wskazanych jako istotne w dorobku Habilitanta. Każde z nich miało co prawda inne przyczyny, ale III powstanie, po plebiscytowe, wpłynęło na ukształtowanie się granic II RP. Pomiął także kwestię instytucjonalnego, w tym prawnego integrowania się województwa śląskiego z państwem polskim (jak wykazują ostatnie badania historyczne Ryszarda Kaczmarka status autonomiczny wpłynął pozytywnie na te procesy). Jeśli pamiętać, że wspomniana ustawa konstytucyjna o statusie przyszłego województwa śląskiego jaką Sejm odrodzonego państwa polskiego uchwalił przed plebiscytem, to *per se* pozwala to na jednoznaczne zakwalifikowanie dążeń propolskich jako dążeń do autonomii. Znaczenie tej okoliczności i interpretacji wzrasta *a contrario* tym bardziej jeśli przypomnieć, że władze polskie obiecywały także autonomię terytorialną dla województwa tarnopolskiego, z czego ostatecznie się nie wywiązały.

Pomiął Autor rolę (za takowe nie można uznać trzy wzmianki) wybitnego śląskiego polityka, o polskiej orientacji narodowej, Wojciecha Korfantego i to nie tylko w okresie powstaniowym, ale także jako posła do Reichstagu i pruskiego Landtagu. Nie chodzi tu jedynie o biografię polityka, ale o osobę symbolizującą liczący się na Górnym Śląsku ruch polityczny i polityczną linię podziałów między chrześcijańską demokracją a sanacją (w śląskiej świadomości historycznej istotnego podziału powstańczych środowisk na tych „od Korfantego” i na tych „od Grażyńskiego”). Pominięcie tych niezmiernie ważnych faktów jest niezrozumiałe i musi wpływać na ocenę tej części pracy. Były to bowiem wydarzenia, których nie sposób nie docenić przy kształtowaniu się współczesnej świadomości historycznej Górnoszlązaków. Tym bardziej, że przed kilku laty (w 2009 r.) ukazało się wiele publikacji naukowych i publicystycznych z okazji 70 rocznicy śmierci Wojciecha Korfantego. Warto przypomnieć, że pogrzeb Korfantego w sierpniu 1939 r. był w Katowicach wielką manifestacją polskości. Szkoda też, że Autor w tej części historycznej nie wspomina o niezwykle ważnej okoliczności determinującej rozważania historyczne o górnoszląskim regionalizmie: Śląsk pozostawał poza państwem polskim przez około 600 lat (formalne zrzeczenie się praw do Śląska w 1372 r.) i nie należał do obszarów rozbiorowych. Przesłanka ta miała ogromny wpływ na kształt górnoszląskiego regionalizmu, poczucia odrębności, tendencji separatystycznych i dążeń autonomicznych w okresie międzywojennym. Dziwi to tym bardziej, gdyż wzmiankuje o tym w innej publikacji. Czynie te uwagi krytyczne mając także na uwadze nieporównywalnie większą rolę książki i jej potencjalnego wpływu na kształtowanie społecznej pamięci historycznej, niż pozycje artykułowe.

Ocena kolejnego rozdziału „Przebieg procesów społeczno-politycznych na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945-1989” stwarza poważną trudność, bowiem związana jest z odpowiedzią na pytanie o związek tych zagadnień, a konkretnie związek z tytułem rozdziału a tytułem książki? Autor w tekście koncentruje się na okresie 1945-1950, a zatem wskazanie daty 1989 r. nie ma uzasadnienia. Ponadto zajmuje się głównie zagadnieniem weryfikacji ludności autochtonicznej Górnego Śląska i polityką osadniczą. Nie wyczerpuje to problemów tak szeroko określonych jako procesy społeczne i polityczne. Do pozytywów tego rozdziału należy warstwa porównawcza między obszarami wskazanym w tytule rozdziału a tytułem książki. Szkoda, że Autor tak tego rozdziału nie nazwał i nie zakreślił jego ram czasowych do pierwszych lat powojennych. Natomiast na wysokim poziomie teoretycznym, analitycznym napisany jest fragment „Definiowanie polityki regionalnej po 1945 roku” (s.156-167), choć znaczne jego fragmenty mogły się znaleźć w rozdziale I. Konkludując, choć rozdział ten w całości odznacza się wysokim walorami naukowymi, Autor przywołał znaczną literaturę przedmiotu, wcześniejsze stanowiska badaczy, znaczną ilość faktów ilustrujących tę problematykę, to jego związek z tytułem i celami książki jest dość znikomy.

Dwa ostatnie rozdziały („Społeczne i polityczne uwarunkowania przebiegu dyskusji na temat samodzielności Górnego Śląska po roku 1989” i „Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z roku 2002 i 2011 a spór reprezentację górnośląskich aspiracji”) stanowią pewną całość. Zajmują też połowę główną części książki (s.168-291). Jest to w mojej ocenie najlepsza część książki. W szczególności uwaga ta odnosi się do rozdziału IV. Rozpoczyna ją fragment o pojęciu *Górnego Śląska*, co właściwie powinno znaleźć się w początkowej części pracy. Wszak jest to pojęcie występujące w tytule książki. Jeśli pominąć jednak tę bardzo krótką część związaną z wyjaśnianiem nazewnictwa *Górny Śląsk*, uznaję kolejne fragmenty za syntetyczną prezentację procesów społecznych i politycznych tego okresu. Znajduję jednak i pewne braki. We fragmentach, w których Autor opisuje zmiany demograficzne na obszarze Górnego Śląska od 1945 r., nie zostały podkreślone dość mocno, albo wcale (s.181-188) skutki migracji Górnioślązaków. W szczególności chodzi o kilka ważnych fal migracyjnych: wymuszone i swobodne migracje do Niemiec w latach 40., a także kilka swobodnych fal migracyjnych na przełomie w latach 70 i 80. Zmieniły one w istotnym zakresie skład etniczny zamieszkałej na tym obszarze ludności, a w szczególności znacząco zmniejszyły liczbę rodzimych (autochtonicznych) Ślązaków. To musi dziwić, gdyż w odrębnym artykule Habilitant o tym pisze. W tym kontekście, zadeklarowanie przez około jednego miliona osób swej śląskiej odrębności musi nie tylko determinować dalsze rozważania o Śląsku i jego regionalnej odrębności, ale prowadzić także do sformułowania pytania: dlaczego przy tak

radykałnie zmienionej, w porównaniu z okresem II RP, strukturze społecznej i terytorium Górnego Śląska, tak znacząca liczba osób deklarowała swoją regionalną odrębność? Słusznie zresztą Autor zadaje pytanie o udział w tej śląskiej identyfikacji tej części mieszkańców Górnego Śląska, której korzenie regionalne nie są aż tak głębokie. Zagadnienie ich asymilacji i określenia cech śląskości pozostaje w bezpośrednim związku z zagadnieniem tożsamości regionalnej. Z drugiej jednak strony znacząco osłabia znaczenie argumentu o roli narodowej lub etnicznej odrębności jako najważniejszej przesłance w dążeniach do autonomizacji regionalnej. Osłabia także i przekonanie Autora, widoczne na wielu stronach dzieła, że główną przyczyną dążeń autonomicznych to poczucie odrębności narodowej lub etnicznej Górnoszlązaków. Przy okazji warto zauważyć, że badania nad wieloma współczesnymi regionami autonomicznymi w Europie prowadzą do podobnych wniosków. „Autonomizacja” współczesnych państw demokratycznych, nie umniejszając znaczenia czynnika etnicznego, dokonywana była dzięki decentralizacji państw. Szkoda, że Autor nie dokonał choćby krótkiego porównania z tymi procesami jakie poza Polską obserwujemy. Na pewno byłoby to korzystniejsze, niż porównanie z tzw. Ziemią Zachodnimi i Północnymi.

Pozytywna opinia nasuwa się wobec tej części książki (przede wszystkim od s.210), która syntetyzuje badania i refleksje teoretyczne wybitnych socjologów, także w ujęciu historycznym. Jest to bez wątpienia część naukowo bardzo wartościowa. Dostrzegam tu pewne novum polegające na umiejętnym i przekonującym wywodzie historii śląskiej ideologii (choć pojęcie to uważam za niezbyt trafne) z jej współczesnością, szczególnie w kontekście radykalnej zmiany demograficznej i etnicznej Górnego Śląska choćby w ostatnich kilkudziesięciu latach. Niezależnie od oceny trafności naukowej tak dalece sformułowanej paraleli, nie ulega wątpliwości, że wiele problemów pozostaje do wyjaśnienia i badania nad tymi zależnościami są ze wszech miar uzasadnione.

Bardzo lakonicznie przedstawia Autor polityczne aspiracje, programy i pozycję tych organizacji górnośląskich, które pozostają w kręgu zainteresowania ze względu na tytuł książki. Szkoda, gdyż wzmocniłoby to i tak niewielkie fragmenty politologiczne pracy. W sumie, choć dobrze oceniam dwa ostatnie rozdziały, to nie może ująć uwadze, że mają one głównie charakter socjologiczny.

Pozostałe wskazane przez Habilitanta publikacje powinny zostać skonfrontowane z powyższą książką, a w szczególności z odpowiedzią na pytania: na ile są pewnymi jej uzupełnieniami z punktu widzenia tematu badawczego jaki Habilitant sam sformułował, a to: „Procesy społeczno - polityczne zachodzące na Górnym Śląsku po roku 1989 – między ograniczeniami determinowanymi przeszłością a wyzwaniem warunkowanymi

współczesnością”. Jest to tym ważniejsze, że we wskazanym zbiorze publikacji nie znajdziemy odniesienia wprost do takiego tytułu. Spośród wskazanych artykułów i rozdziałów w pracach zbiorowych zmuszony jestem wyłączyć publikację-udział w dyskusji (Zapisy ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym a oczekiwania Ślązaków, „Przegląd Politologiczny”, nr 4/2015). Jest ona zapisem debaty i nie odpowiada kryteriom publikacji naukowej.

Wszystkie pozostałe publikacje (11) bez wątpienia wiążą się z tematyką książki i tytułem zgłoszonego tematu badawczego w tym postępowaniu. Można je podzielić na kilka grup: 1) te, które są w całości wykorzystane w książce, co zresztą w dwóch przypadkach Habilitant zaznacza; 2) publikacje, które w znacznym stopniu wykorzystano w książce, nie tylko poprzez ponowne zamieszczenie ich znacznych fragmentów, ale także przez powtórzenie założeń, celów, ocen i wniosków; 3) ostatnia grupa, najmniej liczna, to publikacje, które nie były w głównym dziele wykorzystane, a są zatem ważnym uzupełnieniem przedstawionego dorobku do oceny habilitacyjnej. Chodzi konkretnie o cztery publikacje, w których Autor opisuje zagadnienia dotyczące Opola i województwa opolskiego dokładnie w zakresie wymienionym w tytułach: „Dyskusja i spory wokół wprowadzania podwójnych nazw miejscowości na terenie Górnego Śląska”, „Przegląd Politologiczny”, nr 2/2013; „Czy mniejszość niemiecka może być szansą na promowanie Śląska Opolskiego jako regionu europejskiego, [w] N. Honka, Społeczno-ekonomiczne i kulturowe uwarunkowania rozwoju marki regionu, Krapkowice-Opole, Editio Silesia 2013; „A stranger at home. A study of inter-group distance, [w] J. Jańczak Conflict and Cooperation in Divided Cities, Berlin, Logos Verlag 2010 „Autochtonizacja” ludności polskiej przybyłej na Śląsk Opolski po II wojnie światowej, [w] N. Honka, Wielokulturowość jako atut w promocji regionu, Łubowice-Opole, Editio Silesia 2009. Ten zakres zagadnień wychodzi poza tematykę książki i bez wątpienia związany jest z tematem badawczym habilitacji.

W kontekście powyższych uwag, w zdecydowanej większości publikacje zgłoszone jako artykuły i rozdziały w pracach zbiorowych, w zasadzie są zbędne. Autor przedstawił w nich przede wszystkim problematykę regionalizmu, tożsamości, separatyzmu, migracji ludności, rezultatów spisów powszechnych. Nierzadko też Habilitant przywołuje tych samych autorów w przypisach. Moja uwaga, że rozważania te „w zasadzie są zbędne”, nie oznacza, że nie znajdujemy tam problematyki wykraczającej poza ramy książki. Uwaga ta odnosi się w szczególności do publikacji „Współczesny polski patriotyzm: między wspólnotą narodową a wspólnotą regionalną”, „Przegląd Politologiczny”, nr 4/2014, w których omówione są wyniki badań ankietowych. Píše tam między innymi, że „Górnoślązacy, podobnie jak

Wielkopolskie, wskazują na powstania śląskie jako wydarzenia wyróżniające ich region od innych...” (s.170). Wypada w tym miejscu powtórzyć uwagę, że rozważania te powinny znaleźć się w książce. Analogiczną uwagę można sformułować do publikacji „Uwarunkowania i perspektywy dyskusji na temat narodu śląskiego”, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 1-2/2009, gdzie Autor wskazuje na znaczenie migracji w latach 70. i 80. Z drugiej jednak strony, znajdujemy tam poglądy, z którymi trudno się zgodzić, a z których, na szczęście, Autor w ostatnim dziele wycofał się, albo też inaczej je – bardziej obiektywnie - przedstawił. Pierwszym przykładem może być opinia z gruntu nieprawdziwa: „Podsumowując, należy stwierdzić, że burzliwe przemiany zapoczątkowane rokiem 1989 najbardziej dotknęły ludność indyferentną narodowo, której postawy wobec problemu swej tożsamości całkowicie rozpadły się na polską i niemiecką, zarówno w sensie kulturowym, jak i w sensie etnicznym” (s.359). Drugim w tej samej publikacji: „Najbardziej drastyczną formą odejścia od polskiej opcji narodowej było funkcjonowanie niemieckiej listy narodowej (Volkslista), na którą masowo wpisywali się Górnoszlązacy” („Od "Wasserpolaków" do Volksdeutschwów. Od polskiej ludności rodzimej do mniejszości niemieckiej i "narodu śląskiego" [w] P. Hauser, W. Mazurczak, Dwa dwudziestolecia. Geopolityka, Poznań, Wydawnictwo Poznańskie 2010, s.345). Zarówno pierwsza kwestia jak i druga w książce przedstawiona została zgoła odmiennie (por. s.267 i nast.), gdzie Autor posługuje się pojęciem „narodowo/etnicznej” populacji śląskiej w kontekście identyfikacji śląskiej, a także (s. 124-127), na których to stronach nie tylko inaczej rozłożono akcenty, ale też opisano je szerzej.

Te uchybienia zostałyby z łatwością usunięte, gdyby w publikacji książkowej, podczas jej pisania, w szerszym stopniu Habilitant wykorzystał te publikacje, które tak czy owak stanowią znaczną jej część dorobku. Być może pod zmienionym tytułem. Tym bardziej, że książka w zasadzie nie podejmuje zagadnienia autonomii terytorialnej. W zakresie w jakim kwestię autonomii opisano i to w pracy, która z deklaracji ma być dziełem politologicznym, zadanie to nie zostało spełnione. Niestety, dostrzegam także, że w książce Habilitant nie zawsze przywołuje swe wcześniejsze publikacje, a które bez wątpienia zostały w niej wykorzystane. Przy okazji warto zaznaczyć, że wielokrotne powtarzanie własnych, oryginalnych poglądów naukowych nie jest w żadnym razie naganne. W obecnym zalewie, potopie publikacyjnym, wydaje się to wręcz uzasadnione. Promowanie i ugruntowywanie własnych, nowatorskich wniosków, teoretycznych konstrukcji czy kategorii naukowych jest wskazane. Wszak pod pewnymi warunkami: powinno to być wyraźnie zaznaczone i

określone, a ponadto powinno być uwzględnione przy wskazaniu ilościowym dorobku naukowego.

Wnioski końcowe zazwyczaj są nie tylko weryfikacją założeń wstępnych, ale także ważnym elementem oceny procesu tworzenia dzieła naukowego z punktu widzenia wiarygodności, metodologii, metod, rzetelności i obiektywizmu. Jeśli zgłoszono do dorobku habilitacyjnego wiele publikacji, wnioski powinny znaleźć się w autoreferacie. Być może Habilitant uznał, że zawarte są one w książce. Tym bardziej, że – jak pisze „Monografia podsumowująca rezultaty badań na procesami społeczno-politycznymi zachodzącymi na Górnym Śląsku po 1989 roku” (s.9 autoreferatu). O tyle jest to zrozumiałe, że tezy jakie zostały postawione i opisane w stosunku do przedstawionego całego dorobku habilitacyjnego, są identyczne z tezami książki. Znajdujemy tam kilka odpowiedzi na wcześniej zadane pytanie: dlaczego część Górnoszlązaków dystansuje się od przynależności do narodu polskiego? (s.296 książki). Jest to jednak inne pytanie od zadanego w autoreferacie: „Dlaczego Górnoszlązacy chcą być narodem i jakie to generuje konsekwencje polityczne?” Niezależnie od tych różnic (bynajmniej nie tak niewielkich), Autor odpowiada, że główna przyczyna leży po stronie polityki państwa polskiego, zarówno w okresie II RP jak i po 1989 r. (s.296 książki). Wskazuje również kilka zmiennych: podział i zjednoczenie Niemiec, konieczność uznania obywateli deklarujących się jako Niemcy, przystąpienie Polski do Unii Europejskiej, a także uchwalenie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych. (Pojawia się w tej części koszmarne językowo określenie „Ślązakowcy”). Nie ulega wątpliwości, że wskazane przez Habilitanta zmienne miały wpływ na kształtowanie odrębności regionalnej Górnego Śląska. Sądzę jednak, że w tak ważnej części pracy, nie docenia On aspektu historycznego w całej bogactwie kulturowym Górnego Śląskiego. O tyle to dziwi, że znaczna, wcześniejsza część książki jest temu poświęcona, choć – jak wskazałem wcześniej – z pewnymi lukami. Nie wykazał Habilitant zasadności swego przekonania wstępnego, że wyniki spisu z 2011 r. potwierdzają opinię, że obserwujemy rosnący śląski separatyzm. Paradoksalnie zresztą znajduje to potwierdzenie w ostatnich zdaniach książki, gdzie Autor wyjaśnia powody użycia terminu „separatyzm”, które sam – trafnie – oceniając przyczyny istnienia tego pojęcia w przestrzeni publicznej, uznaje jako polityczne (przy okazji: wyjaśnienie to powinno być na początku dzieła). Stawianie znaku równości między separatyzmem, a regionalizmem czy autonomią jest naukowo co najmniej nie uzasadnione i społecznie mylące.

Książka i pozostałe publikacje czyta się z zainteresowaniem. Niejednokrotnie narracja ma cechy tekstu publicystycznego, co może być zaletą i wadą. Dla pozaakademickiego czytelnika zapewne upraszcza percepcję treści, jednak utrudnia samemu Autorowi, co jest zauważalne, precyzję sformułowań, unikanie chaosu myślowego, logikę wywodu i podporządkowaną pytaniom badawczym sekwencję analizowanych faktów, zjawisk i procesów społecznych.

B. Pozostałe osiągnięcia naukowe i popularyzatorskie

Poza wskazanymi osiągnięciami habilitacyjnymi do dorobku publikacyjnego dr Cezarego Trosiaka zaliczyć należy: 2 monografie (jedna w języku angielskim), 1 podręcznik (skrypt) akademicki (w języku angielskim), 3 współredakcje prac zbiorowych tomów monograficznych (dwie w języku niemieckim), 2 redakcje tomów monograficznych, 18 artykułów w pracach zbiorowych (pięć w języku niemieckim, jeden w języku angielskim), 2 artykuły w czasopiśmie naukowym (jeden w języku niemieckim), Tematyka tych prac wskazana w autoreferacie, co należy potwierdzić, dotyczyła: stosunku społeczeństwa polskiego do członkostwa Polski w strukturach Unii Europejskiej (11 publikacji) i społeczno-politycznych konsekwencji przemian zachodzących po 1989 roku na Ziemiach Zachodnich i Północnych (12 publikacji). Pozostałe należy określić jako varia (7 publikacji).

Dr Cezary Trosiak po uzyskaniu stopnia naukowego doktora uczestniczył w 49 konferencjach, seminariach i debatach naukowych (w 11 jako organizator). Szczegóły zostały zawarte w dostarczonym załączniku. Zrealizował 25 wizyt studyjnych i spotkań koordynatorów w 8 uczelniach i instytucjach akademickich z 5 państw. Brał udział w opracowaniu koncepcji i realizacji 13 projektów badawczych, finansowanych z krajowych i zagranicznych grantów badawczych. Należy do Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych oraz Ośrodka Badań i Edukacji Europejskiej.

Aktywność organizacyjną Habilitant wykazał zarówno w działalności naukowo-dydaktycznej jak i dydaktycznej. Pełnił funkcję pełnomocnika dziekana ds. kierunku politologia w Kolegium UAM w Kościanie, funkcję pełnomocnika dziekana ds. kierunku politologia w Collegium Polonicum, funkcję kierownika studiów

podyplomowych *Europäisches Verwaltung Management* w Collegium Polonicum prowadzonego przez Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa i Fachhochschule für Verwaltung und Rechtspflege z Berlina.

Ponadto był sekretarzem kilku konferencji naukowych. Za swą aktywność był nagradzany nagrodę Rektora UAM (2009) i Dziekana Wydziału (2013).

W zakresie popularyzacji nauki dr Cezary Trosiak prowadził wykłady dla nieakademickich słuchaczy, oraz uczestniczył w inicjatywach promujących naukę realizowanych we współpracy ze *Stowarzyszeniem Oświatowym im. Dezyderego Chłapowskiego* w Kościanie, za co uhonorowany został przez Ministra Edukacji Narodowej brązowym *Medalem za zasługi dla Oświaty*.

C. Ocena końcowa

Prace Habilitanta publikowane w czasopismach naukowych nie znajdują się w wykazie JCR ani w bazie ERIH. Ponadto, w dokumentacji brak danych o liczbie cytowań, oraz indeksie Hirscha, a tym samym, należy uznać, że ten wymóg w ocenie dorobku nie mógł być wzięty pod uwagę. Ocena dokonań Habilitanta została zatem przeprowadzona na podstawie publikacji i dokonań, o których mowa w § 4 i § 5 Rozporządzenia MNiSzW z 1 września 2011r., co wystarcza – w mojej ocenie – na przeprowadzenie oceny kompleksowej i wiarygodnej.

Opinia o dorobku naukowego kandydatów zawsze jest w pewnym zakresie kwestią uznaniową. Recenzent odwołuje się do swego doświadczenia wynikającego ze sporządzonych wcześniej opinii o dorobku innych osób, ale bierze także pod uwagę wykształcone i uznane w środowisku naukowym standardy co do poziomu, rzetelności, wiarygodności i obiektywizmu badań naukowych. Z mojego doświadczenia jako recenzenta wynika, że dorobek naukowy dr Cezarego Trosiaka, mimo zgłoszonych uwag krytycznych, niejednokrotnie poważnych, pozwala na wydanie końcowej opinii pozytywnej. Uzasadniam to następująco: 1) Nie ulega wątpliwości, że podjęcie tematu badawczego, który jest w znacznym zakresie od wielu lat prowadzony przez liczne grono badaczy, nie jest łatwym przedsięwzięciem. Dlatego to nie tematyka stanowi o jego oryginalności. Dostrzegam ją natomiast przy reinterpretacji wielu naukowych ocen i wyników. 2) Wskazane przez Habilitanta publikacje mają charakter monotematyczny i są zgodne z tytułem zamierzenia badawczego. 3) Doceniam także, co warto mocno podkreślić, znaczący ogólny dorobek Habilitanta. Jego naukową dojrzałość,

mimo, że z niektórymi wnioskami trudno się zgodzić. Jednak recenzent nie musi podzielać poglądów naukowych osób przez siebie ocenianych. Ważną okolicznością jest uznanie naukowej wiarygodności, wynikającej nie tylko z bogatego doświadczenia zawodowego dr Cezarego Trosiaka, ale także z uznania w środowisku akademickim.

Przedłożenie opinii pozytywnej wynika ponadto z mojego przekonania, że dr Cezary Trosiak wnosi istotny wkład w rozwój nauki w obszarze i w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauk o polityce, o którym mowa w przepisach ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (z późn. zmianami).

Jan Iwanek

Katowice, listopad 2016 r.

Zastrzeżenie: nie wyrażam zgody na opublikowanie w ogólnodostępnych stronach internetowych mojego własnoręcznego podpisu.